

Wypas owiec jako element czynnej ochrony Krajobrazu Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej

Ewa Sosin-Bzducha, Agnieszka Chelmińska, Jacek Sikora

*Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy,
Dział Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt,
32-083 Balice k. Krakowa*

W dniach 14–15 czerwca 2012 r. w Podlesicach niedaleko Zawiercia odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Naukowa: „Zachowanie unikatowych walorów przyrodniczych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej poprzez racjonalnie prowadzoną gospodarkę na obszarach chronionych”. Konferencja, organizowana przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach oraz Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, skupiła wiele osób zainteresowanych aktywnym działaniem na rzecz ochrony krajobrazu tym rejonie. Specyfika i zróżnicowanie ekosystemów Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej oraz kultura i tradycja lokalnych społeczności stanowią o tożsamości tego regionu. Działania na rzecz ochrony Wyżyny i jej tradycji wymagają zintegrowanych aktywnych przedsięwzięć, czasem nowatorskich i nieszablonowych. Mówiąc o tradycji oraz historii regionu nie sposób nie wspomnieć o roli, jaką pełni w całym programie aktywnej ochrony wypas zwierząt gospodarskich.

W programie prowadzony jest głównie wypas owiec i kóz, ze względu na fakt, że są to zwierzęta o niższych wymaganiach żywieniowych i stosunkowo dobrej odporności na niedobory zarówno paszy, jak i wody. Ponadto, wypas prowadzony jest często na terenach o takim ukształtowaniu, na którym sprawdzają się małe przeżuwacze. Przywrócenie wypasu zwierząt gospodarskich pozwala zachować unikalne walory krajobrazowe, w tym charakterystyczne formacje roślinne, określane mianem muraw kserotermicznych.

Murawy te to ciepłolubne zbiorowiska trawiaste o charakterze stepowym. Najczęściej formacje te zajmują zasobne w węglan wapnia stoki w dolinach dużych rzek, rozległe zbocza pagórków czy wąwozów, podnóża skał wapiennych, półki i ściany skalne, wychodnie skał wapiennych, czy też nasypy i hałdy. Są to barwne skupiska roślinności o bogatej i zróżnicowanej florze, często z udziałem gatunków reliktowych. Tej rzadkiej flory towarzyszy równie niepospolita i różnorodna entomofauna. Nierzadko, formacje bogate w zioła przybierają charakter ziołorośli. Gatunki roślin, jak i zwierząt, tworzących ten unikalny ekosystem, należą do światła i wapieniolubnych.

Występujące na terenie Polski murawy to najczęściej zbiorowiska seminaturalne, których stabilność uzależniona jest od gospodarki prowadzonej przez człowieka, m.in. w postaci ekstensywnego wypasu zwierząt. Murawy kserotermiczne występują na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Wołyńsko-Podolskiej, w Dolinach Dolnej i Górnej Wisły, w Niecce Nidziańskiej, Pradolinie Toruńsko-Eberswaldzkiej oraz Pienińskim Pasiu Skałkowym.

Z fitosocjologicznego punktu widzenia występujące w Polsce murawy zalicza się do klasy *Festuco-Brometea*. Za gatunki charakterystyczne tej klasy w Polsce uznawane są m.in.: babka średnia, chaber driakiewnik, czyściec prosty, dąbrówka kosmata, driakiew wonna, dziewięciśli beżłodygowy, dzwonek skupiony, goryczka krzyżowa, goździcznik wycięty, goździk

kartuzek, kłosownica pierzasta, marzanka pagórkowa, ortanta żółta, owsica łąkowa, ożota zwyczajna, palczatka kosmata, posłonek rozesłany typowy, przetacznik kłosowy, rojnik pospolity, rozchodnik ostry, skalnica trójpalczasta, strzęplica nadobna, tobołki przerosłe, wilczomlecz sosnka, wilczomlecz sztywny, czy zawilec wielkokwiatowy. Przykładowe stanowiska muraw kserotermicznych to rezerваты przyrody: Bielinek, Brodogóry, Murawy Dobromierskie, Wąwóz w Skałach, Skałki Przegorzalskie, Skołczanka, Skowronno, Grojec k. Żywca, Zbocza Płutowskie, Góra Zborów.

Krajobraz Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej kształtowany był przez setki lat nie tylko poprzez warunki klimatyczne, ale również w wyniku działalności człowieka. Jako jeden ze sztandarowych elementów krajobrazu należy wymienić wapienne, białe ostańce skalne, odsłonięte w wyniku wypasu zwierząt gospodarskich. Cechą charakterystyczną Jury Krakowsko-Częstochowskiej jest występowanie bezwodnych przestrzeni, co sprawia, że mogą one być wykorzystywane przez zwierzęta gospodarskie odporne na okresowe niedobory wody i paszy, takie jak owce i kozy. Suche tereny wyżynne, a takie dominują na Jurze, mimo niedostatków wody sprzyjały hodowli owiec. Takie warunki środowiskowe nie są bowiem odpowiednie dla rozwoju pośredniego stadium motylicy wątrobowej, która często atakuje owce utrzymywane na wilgotnych terenach. Wypas owiec, kóz czy też stad mieszanych prowadzony był również w zadrzewieniach oraz na wrzosowiskach.

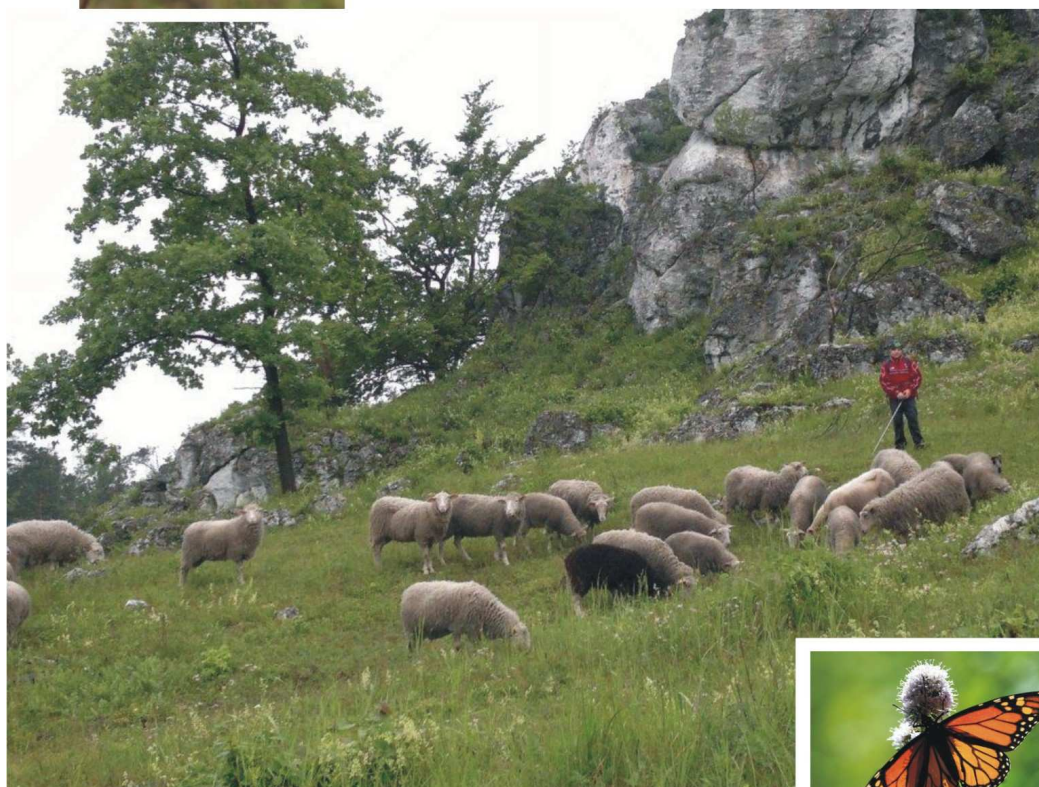
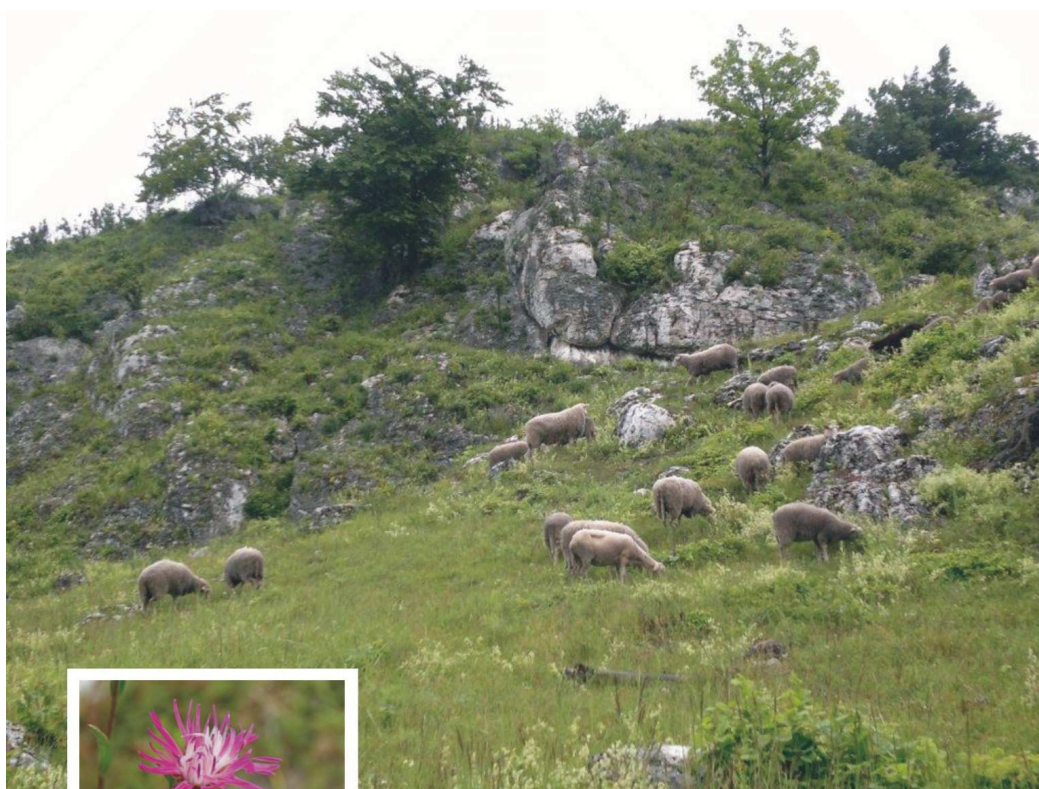
Owce, wytworzone i użytkowane w tym rejonie, to owce rasy olkuskiej, która jeszcze do początku lat 70. tych XX w. nazywana była w tych rejonach rasą jurajską. Owce tej rasy zostały wytworzone w okresie międzywojennym na terenie dawnego powiatu olkuskiego w południowo-zachodniej części Małopolski. Ta rasa długowłnistych owiec wykazuje bardzo dobrą adaptację do trudnych warunków środowiskowych; jest również bardzo odporna na choroby. Jej cechą charakterystyczną jest dobrze rozwinięty instynkt macierzyński oraz wysoka plenność, która przy zapewnieniu odpowiednich warunków żywieniowych wynosi powyżej 200%, a nawet 300–400%. Od 2004 r. rasa olkuska objęta jest Programem ochrony zasobów genetycznych.

O występującej w tym rejonie tradycji

wypasu owiec i kóz mogą świadczyć nazwy miejscowości, związane z pasterstwem, przykładowo: Kozińce, Stajnia, Kozubiec, Kozi Borek czy Owczarnia. W przeszłości do wypasu wykorzystywano w szerokim zakresie wszystkie możliwe tereny, łącznie ze szczytowymi partiami wzgórz, ostańcami czy głębokimi, trudno dostępnymi dolinami. Mało kto wie, że owce w burzliwym okresie średniowiecza przyczyniały się do funkcjonowania systemów obronnych. Zgryzając roślinność porastającą wzgórz, ograniczały jej wzrost i zapewniały odpowiednią widoczność, utrzymując otwarte przedpola strażnic i zamków, które w dużej liczbie występują na terenie Wyżyny. Co więcej, same zwierzęta stanowiły swoistego rodzaju „zapas żywności” na wypadek długotrwałego oblężenia. Wełna owiec wykorzystywana była powszechnie, dzięki czemu w rejonie rozwinęło się wiele niedużych manufaktur tkackich, które do barwienia tkanin wykorzystywały czerwony barwnik uzyskiwany z pluskwiaka o nazwie czerwiec polski (*Porphyrophora polonica*), występującego na korzeniach czerwca trwałego (*Sceranthus perennis*).

Zachodzące przemiany społeczno-ekonomiczne odcisnęły piętno na hodowli zwierząt, a w szczególności owiec. Spadek opłacalności, intensyfikacja rolnictwa w drastyczny sposób przyczyniły się do obniżenia ich pogłowia. W wielu rejonach, w tym na jurajskich wzgórzach, zaniechano wypasu zwierząt, co niestety przyczynia się do utraty dawnego, charakterystycznego dla tego rejonu krajobrazu. Ze względu na ograniczenie, czy też zrezygnowanie z wypasu, występujące kiedyś w wielu miejscach wrzosowiska stopniowo zanikają, a charakterystyczne dla Wyżyny ostańce skalne zarastają formami krzaczastymi i drzewnymi, co w efekcie prowadzi do eliminowania światłolubnych, cennych i rzadkich roślin.

Od dwudziestu lat na terenie Jury prowadzone są prace, mające na celu przywrócenie dawnego krajobrazu najbardziej charakterystycznych malowniczych form skalnych. Zabiegi takie polegają na „odsłonięciu”, tj. wykarczowaniu i usunięciu drzew oraz krzewów, które porosły od czasu zaprzestania wypasu. W dalszej kolejności wprowadzane są stada owiec lub kóz, często stosuje się również wypas mieszany. Naturalna rola zwierząt polega na przygryzaniu i poprzez to ograniczaniu odrostów uprzednio



Wypas owiec na murawach kserotermicznych – Góra Zborów

Fot.: E. Sosin-Bzducha

usuniętych drzew i krzewów. Niewielkie racice owiec wykorzystywane są do rozbijania nagromadzonej miejscowo próchnicy. Owce przemieszczając się ugniatają glebę, poprzez co przyczyniają się do wzmocnienia systemu korzeniowego roślin, poprawy zwartości porostu oraz przeciwdziałania erozji gleby. Wczepione w owcze runo bądź niestrawione nasiona roślin mogą rozprzestrzeniać się na znaczne odległości, zdobywając nowe, lepsze stanowiska.

Ponadto, selektywne wybieranie roślin przez zwierzęta prowadzi do ograniczenia rozwoju powszechnie występujących gatunków roślin łąkowych i pobudzenia rozwoju gatunków rzadkich, które zyskują więcej światła i miejsca. W efekcie tak prowadzonych prac, po kilku latach można uzyskać zamierzony cel, czyli krajobraz, będący rekonstrukcją sprzed kilkudziesięciu lat, stanowiący o tradycji i kulturze regionu.

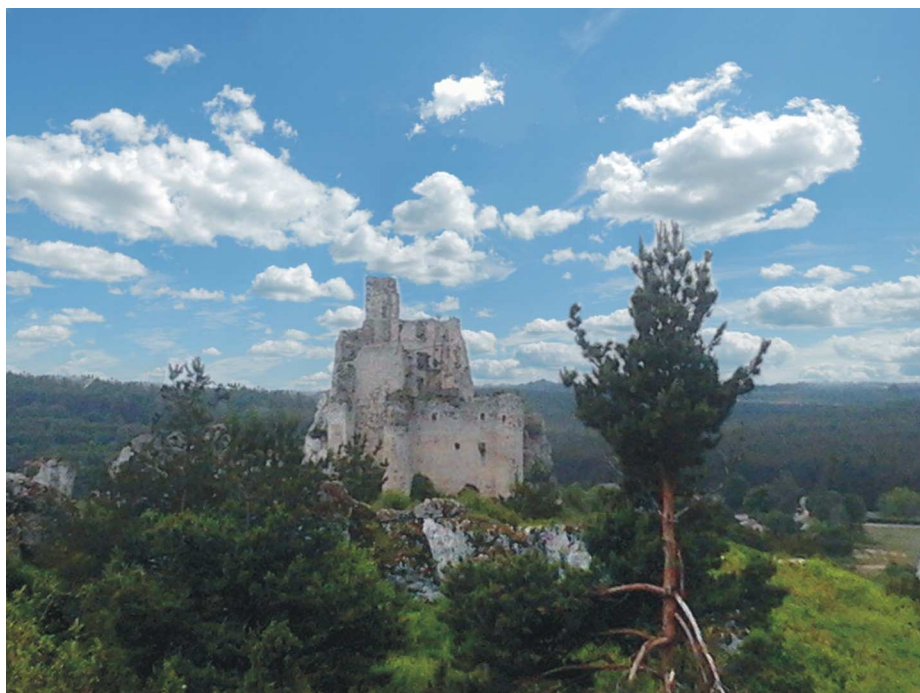
Bardzo dobrym przykładem odtworzenia krajobrazu sprzed lat jest rezerwat przyrody nieożywionej „Góra Zborów”, która jest najwyższym wzniesieniem Skał Kroczyckich (468 m n.p.m.) w Paśmie Zborowsko-Ogrodzienieckim. Rezerwat jest usytuowany w samym środku Parku Krajobrazowego „Orlich Gniazd” i zajmuje łącznie powierzchnię 45 ha.

Rasy rodzime są bardzo silnie powiązane z rejonami ich wytworzenia i występowania. Jednym ze sposobów na ich czynną ochronę są inicjatywy, które pozwalają na utrwalanie ich miejsca w lokalnej kulturze i krajobrazie. Przywrócenie i zachowanie regionalnego krajobrazu, którego nieodłączną częścią są zwierzęta ras rodzimych powinno być dla nas istotne, zwłaszcza w czasach, kiedy unifikacja w różnych dziedzinach prowadzi do utraty szeroko rozumianej różnorodności.

Literatura

Czylok A., Korczyński T., Murawski M., Sikora J., Smętek J., Stefaniak K., Ślusarczyk M., Tyc A., Waga J.M. (2010). Owce w krajobrazie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, ss. 9–80.

Czylok A., Ślusarczyk M., Tyc A., Waga J.M. (2008). Góra Zborów i okolice. Człowiek i przyroda. Wyd. Towarzystwo Miłośników Ziemi Zawierciańskiej.



Ruiny XIV-wiecznego zamku w Mirowie, woj. śląskie
(fot. A. Chełmińska)